

550-LECIE ISTNIENIA
UNIwersYTETU IM. KAROLA MARKSA W LIPSKU

Uroczystości związane z 550-leciem istnienia Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku trwały od 8 do 16 października 1959 r. Fakt, że w tym samym mniej więcej czasie Niemiecka Republika Demokratyczna święciła dziesięciolecie swego istnienia nadał i uniwersyteckim obchodom jubileuszowym szczególnie uroczysty charakter. Prof. dr Georg Mayer, rektor Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku, podkreślił na międzynarodowej konferencji prasowej w Berlinie, w której udział brali sekretarz stanu dr Ginnus i członkowie senatu Uniwersytetu konieczność podsumowania dorobku naukowego tej uczelni i wytyczenia planów dalszej jej pracy w okresie najbliższego planu siedmioletniego oraz jej perspektyw rozwojowych w ustroju socjalistycznym¹.

Uniwersytet w Lipsku jest drugą po uniwersytecie w Heidelbergu najstarszą uczelnią w Niemczech a najstarszą uczelnią w Niemieckiej Republice Demokratycznej. (Uniwersytet w Greifswaldzie liczy 500 lat, w Jenie 400 lat, a Akademia Górnicza we Freibergu 200 lat.)

Uniwersytet w Lipsku zawdzięcza swoje powstanie wzmagającym się ruchom narodowościowym w Czechach. Na początku XV w. nastąpiły na Uniwersytecie w Pradze poważne nieporozumienia między czeskimi a niemieckimi profesorami, w wyniku czego 400 profesorów i studentów opuściło Pragę. Założyli oni przy pomocy finansowej książąt saskich, a szczególnie margrabiego Fryderyka Kłótnika w r. 1409 uniwersytet w Lipsku. To, że właściwie uniwersytet w Lipsku powstał w pewnym sensie samorzutnie, a nie w wyniku fundacji jakiejś osoby świeckiej czy duchownej, różni go od większości innych wszechnic. Uniwersytet lipski cieszył się opieką kolejnych monarchów, czego dowodem m. in. może być obdarzanie każdego z nich tytułem rektora honorowego. Do r. 1953 uczelnia nosiła kolejno następujące nazwy: „Studium Lipsiense”, „Universitas Studii Lipsiensis” i „Universität Leipzig”².

Uniwersytet Lipski korzystał z wielu przywilejów i darowizn, z których najważniejszą było oddanie mu na własność klasztoru dominikańskiego z całym jego majątkiem przez księcia Maurycego Saskiego w r. 1543. Uczyniło to tę uczelnię jednym z najbogatszych uniwersytetów w Niemczech ówczesnych.

Kierunkiem filozoficznym, kwitującym w Lipsku, była od początku bardzo konsekwentnie pielęgnowana scholastyka i dopiero gdy humanizm już od dawna święcił triumfy na uniwersytetach w Erfurcie oraz w Halle, jeden z najwybitniejszych rektorów Uniwersytetu Lipskiego, Gaspar Borner, sprowadził znanego humanistę, Joachima Crameriusa, do tej uczelni i zmienił jej statut. Scholastyka jednak niebawem wróciła na miejsce poczesne nawet tak dalece, że na początku XVII w. senat Uniwersytetu wydał surowy zakaz głoszenia innej filozofii aniżeli scholastycznej³. Toteż Leibniz czuje się szczęśliwym, przeniósłszy się z Lipska, do Jeny, a Thomasius musi w wyniku swej „wolnomyślności” zrezygnować z pracy w Lipsku. Bezpośrednią przyczyną było zaanonsowanie jego wykładu na słynnej czarnej tablicy w języku niemieckim, a nie, jak nakazywał zwyczaj, po łacinie⁴.

Idee Oświecenia, teorie Kanta czy krytycyzm historiograficzny nigdzie chyba nie były tak długo i wytrwale ignorowane jak na uniwersytecie lipskim. Niemiecki rozwój miasta Lipska, Targi Lipskie i rozkwit księgarstwa — oto czynniki,

¹ „Berliner Zeitung“, art. pt. „Alte Universität mit grosser Perspektive“ (nr 225 z 26 IX 1959).

² Por. Rud. Kittel, Die Universität Leipzig und ihre Stellung im Kulturleben, Helingsche Verlagsanstalt G. m. b. H., Dresden 1924, s. 718.

³ Por. Rud. Kittel, j. w., s. 16.

⁴ Por. Rud. Kittel, j. w., s. 18.

które zadecydowały o tym, że i Uniwersytet Lipski przejął idee Oświecenia, chociaż żaden z wybitnych przedstawicieli tego prądu długo tam się nie zatrzymał.

Ideal człowieka wykształconego wszechstronnie przyświeca także okresowi Oświecenia w Lipsku. Matematyk i fizyk Kästner zajmuje się również filozofią i sztukami pięknymi. Gottsched, największy ówczesny poeta niemiecki, obok poetyki zajmuje się również logiką i metafizyką, a także matematyką oraz teologią.

Ta wszechstronność, będąca najważniejszą cechą tego okresu, przyczyniła się m. in. do przekształcenia Lipska w ważny ośrodek życia literackiego Niemiec⁵. Wszyscy wybitni pisarze tego okresu działają w Lipsku. Tak np. Klopstock tworzy tutaj swe pierwsze Ody i początek „Mesjasza”, a Lessing, Gellert, Leibniz i Goethe odbywają w mieście tym studia. Schiller również korzystał z atmosfery Lipska przy tworzeniu postaci Markiza Posy w dramacie „Don Carlos”.

W r. 1830 Uniwersytet Lipski został gruntownie zreformowany i rozbudowany. Wprowadzono w życie idee Wilhelma v. Humboldta, wielkiego myśliciela niemieckiego, zmierzające do połączenia pracy wychowawczej z pracą badawczo-naukową. Pielęgowano nadal zasadę wszechstronności studiów i wykształcenia i starano się zachować ją nawet w późniejszych latach, kiedy szybki rozwój różnych gałęzi wiedzy w XIX w. nieuchronnie prowadził do coraz to większej specjalizacji.

Przed sześcioma laty Uniwersytet Lipski przybrał nazwę: Uniwersytet Karola Marksa. W uzasadnieniu tej decyzji czytamy co następuje:

„Dla nauki, która służy socjalizmowi, przygotowujemy Karolowi Marksowi w tym centrum ruchu robotniczego godne miejsce kultu jego idei”⁶.

Działania wojenne spowodowały zniszczenie 2/3 wszystkich budynków uniwersyteckich i wyrządziły szkody materialne, obliczane na 100 milionów marek⁷.

Dziś studiuje w Lipsku znowu 13 800 studentów, z czego 60% wywodzi się ze środowiska robotniczego i chłopskiego. Poważny procent stanowią studenci z zagranicy. Na każdym siedmiu studentów przypada jeden pracownik naukowy, 90% studiujących otrzymuje stypendia. Corocznie przeznaczają państwo 22 miliony marek na odbudowę i rozbudowę poszczególnych instytutów. Od końca wojny na ten cel zużyto 90 milionów marek.

We wschodnich dzielnicach Lipska powstaje całe miasteczko akademickie długości półtora i szerokości jednego kilometra. Ponieważ trzonem Uniwersytetu Karola Marksa jest wydział medyczny, przeto szczególnie nacisk kładzie się na unowocześnienie instytutów medycznych. 1200 studentów medycyny korzysta z nowo urządzonego Instytutu Anatomicznego, jednego z największych w Europie. Sala mikroskopów rozporządzająca miejscami i najnowocześniejszymi mikroskopami zeissowskimi, aparatem projekcyjnym i nadajnikami fal ultrakrótkich, umożliwiają studia w najdoskonalszych warunkach. Podobnie bogato wyposażone są instytuty: Fizjologii, Farmacji, Fizyki i Higieny.

Największą salą wykładową dysponuje Instytut Fizjologii, gdyż liczy ona 632 miejsc siedzących. Przewiduje się budowę czterech instytutów chemicznych. Pierwszy w Lipsku Instytut Fizyki Jądrowej pracuje na izotopach. Razem w Lipsku jest 170 instytutów i klinik, i 70 sal wykładowych. Do tego należy dodać liczne instytuty rolnicze, stacje badawcze, gospodarstwa eksperymentalne i warsztaty⁸.

Studenci mieszkają w nowym, dużym domu akademickim, zapewniającym, za miesięczną opłatą 10 marek, 500 studentom mieszkanie w dobrze urządzonych trzyosobowych pokojach. Studenci z zagranicy mieszkają w osobnym budynku, zwanym „Institut für Ausländer”, dysponującym 400 miejscami. Planuje się budowę

⁵ Por. Rud. Kittel, j. w., s. 20.

⁶ „Alte Universität mit grosser Perspektive“, w „Berliner Zeitung“, nr 225 z 26 IX 1959.

⁷ J. w.

⁸ J. w.

nowego budynku gospodarczego dla celów wydziału medycznego i największej niemieckiej kliniki, przewidzianej na 3 200 łóżek i 3 700 zatrudnionych⁹.

550-lecie istnienia starej *Alma mater* obchodzone ze względu na jej dawną i nową rolę w społeczeństwie niemieckim szczególnie uroczystie. Obdarzono wysokimi odznaczeniami państwowymi profesorów, młodszych pracowników naukowych i pracowników administracyjnych Uniwersytetu. Rektor prof. dr Georg Mayer odznaczony został złotym Orderem Zasłużonego w Służbie Ojczyzny; wielu profesorów otrzymało srebrne i brązowe Ordery Zasłużonych.

Poszczególne wydziały organizowały sympozja. W specjalnym „Dniu Wydziałów” dziekani i dyrektorzy poszczególnych instytutów składali wobec gości zagranicznych, delegacji społecznych, studentów i absolwentów Uniwersytetu sprawozdania z dotychczasowej działalności i zaznajamiali słuchaczy z planami dalszej pracy¹⁰.

Zorganizowano również seminarium studenckie na temat: „10 lat szkolnictwa wyższego NRD”. Przedstawiciele 30 krajów, uczestniczący w seminarium, wysłuchali przemówienia sekretarza stanu do spraw szkolnictwa wyższego i zawodowego dra Wilhelma Girnusa na temat zasad i możliwości socjalistycznej polityki w rozwoju szkolnictwa wyższego i wykazującego wyższość osiągnięć tej polityki nad osiągnięciami systemu kapitalistycznego¹¹.

W uroczystościach lipskich brało udział wielu profesorów z NRF, mimo że na mocy decyzji prof. Jahrreissa, i przewodniczącego konferencji rektorów uniwersytetów zachodniemieckich, nie zjawiała się w Lipsku, podobnie jak i niedawno w Greifswaldzie oficjalna delegacja rektorów uczelni zachodniemieckich¹². Fakt udziału w tych uroczystościach pomimo wspomnianego zakazu naukowców zachodniemieckich można uważać za dowód ich uznania dla osiągnięć nauki w NRD i wyraz solidarności świata naukowego obydwóch państw niemieckich.

Studentów zachodniemieckich reprezentowali dwaj członkowie Socjalistycznego Związku Studentów NRF w osobach Moniki Mitscherlich z Frankfurtu i Erika Nohary z Berlina zachodniego¹³.

Uroczystości w Lipsku znalazły swój punkt kulminacyjny w akcie złożenia uroczystego ślubowania wierności studentów NRD dla klasy robotniczej i jej rządu. W imieniu studentów przemawiał Heinz Krause, pierwszy sekretarz Organizacji Wolnej Młodzieży Niemieckiej przy Uniwersytecie im. Karola Marksa w Lipsku, wyrażając wolę swoich około 14 000 kolegów wprowadzenia w życie i pracą naukową podstaw socjalizmu naukowego i pracy dla dobra niemieckiego państwa robotników i chłopów¹⁴.

Teresa Piotrowiak

XI TARGI KSIĘGARSKIE WE FRANKFURCIE NAD MENEM

Tegoroczne XI Targi Księgarskie we Frankfurcie nad Menem były największą imprezą tego rodzaju na świecie. W ciągu jedenastu lat swego istnienia rozwinęły się one z ogólnoniemieckich, poprzez europejskie, w wielkie targi światowe. Liczby, obrazujące ich rozwój, stale wzrastają. W porównaniu z danymi roku ubiegłego¹, liczba wystawionych nowych tytułów zwiększyła się z 60 000 do 70 000. Na czterystu tysiącach m² powierzchni wystawowej zgromadzono w rb. 1837 wydawnictw z 34 krajów, gdy na szesnastu Targach 1475 wydawnictw reprezentowało

⁹ J. w.

¹⁰ „Wissenschaftler zogen öffentlich Bilanz“, w „Neues Deutschland“, nr 283 z 14 X 1959.

¹¹ „Studentenseminar mit Gästen aus 30 Ländern“, w „Neues Deutschland“, nr 278 z 9 X 1959.

¹² J. w.

¹³ Günter Ebert, „Leipzig feierte seine Alma mater“, „Sonntag“, nr 43/59.

¹⁴ „Leipziger Studenten legten Treuegelöbnis ab“, w „Berliner Zeitung“, nr 240 z 15 X 1959.

¹ por. F. Szymiczek, O ruchu wydawniczym w NRF, „Przegląd Zachodni“ 2/58, s. 369.